

# Marian Piotr Krysiak

---

## Policja a ochrona środowiska przyrodniczego

---

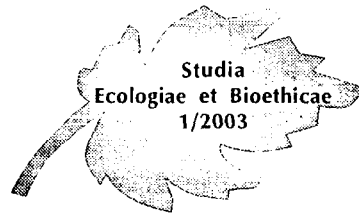
Studia Ecologiae et Bioethicae 1, 641-651

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Marian Piotr KRYSIAK\*

## Policja a ochrona środowiska przyrodniczego

Aktualność ochrony przyrody i doniosłość jej znaczenia skłaniają do zajęcia się problematyką działań policji na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego, poziomu świadomości ekologicznej funkcjonariuszy, ich wiedzy, również tej prawniczej, dotyczącej istniejących zagrożeń. Policja jest instytucją państwową, ustawowo powołaną do egzekwowania prawa, obowiązującego w kraju. Obecne zagrożenie szeroko pojmowanego środowiska, (nie tylko przyrodniczego) powinno stanowić wyzwanie dla wszystkich służb państwowych, w tym także Policji, oczywiście przy szerokim wsparciu społecznym. Nowe ustawodawstwo daje jej ku temu pełne możliwości i uprawnienia. Czy jednak Policja jako instytucja, a przede wszystkim jej funkcjonariusze, są do tego przygotowani, czy posiadają określoną wiedzę i umiejętności, czy świadomość występujących zagrożeń jest u nich wystarczająco ukształtowana, aby podjąć występującym problemom i podjąć skuteczną walkę? Czy obecne regulacje, zarówno w ramach obowiązującego prawa, jak i organizacji odpowiednich służb, ich wyposażenia są wystarczające do skutecznych działań? Jak sami funkcjonariusze policji oceniają stan ochrony prawnej środowiska przyrodniczego, zarówno ze strony legislacyjnej, jak i wykonawczej? Jakie służby państwowe (prócz Policji) powinny uczestniczyć w egzekwowaniu tego prawa? W jaki sposób funkcjonariusze postrzegają rolę policji w działaniach na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego? To tylko niektóre pytania postawione, w ramach badań ankietowych, 500 policjantom z całego kraju (wyniki badań wykorzystałem w części badawczej swej pracy doktorskiej – „Ekofilozoficzne uwarunkowania ochrony środowiska przyrodniczego w świetle polskiego prawa i w opinii funkcjonariuszy Policji”).

Problematyka ta, choć ważna i interesująca, nie była dotychczas przedmiotem wnikliwych dociekań badawczych. Policja to rodzaj służby państwowej, której jednym z zadań jest egzekwowanie przepisów prawa, również tych obejmujących ochronę środowiska przyrodniczego. Powyższe zagadnienia są obecnie aktualne, gdyż z jednej strony w interesie państwa i społeczeństwa polskiego niezbędne jest nasilenie działań, ukierunkowanych na rzeczywistą poprawę stanu środowiska i jego ścisłą

---

\* Szkoła Policji w Pile.

ochronę, zaś z drugiej – prace takie są potrzebne ze względu na konieczność dostosowania się Polski w tym zakresie do wymogów unijnych, które są niezwykle rygorystyczne.

W celu urzeczywistnienia tego zamiaru potrzebne było przeprowadzenie badań naukowych w środowisku funkcjonariuszy policji. Wyniki tych badań posłużyły do sformułowania uprawnionej oceny stanu prawnej ochrony środowiska przyrodniczego w Polsce oraz stopnia przygotowania policjantów do pracy na rzecz jego ochrony, a także ewentualnych potrzeb i możliwości w zakresie dalszego doskonalenia procesu egzekwowania prawa o ochronie środowiska.

Uwzględniając istniejące realia w zakresie problemów badawczych, które można zdefiniować ogólnie jako określenie poziomu wiedzy i świadomości w dziedzinie szeroko pojmowanej ochrony środowiska przyrodniczego u funkcjonariuszy policji z terenu całej Polski, przyjęto następujące hipotezy:

I. Obowiązujące w Polsce regulacje prawne w dziedzinie ochrony środowiska przyrodniczego przez funkcjonariuszy policji oceniane są jako adekwatne do potrzeb.

II. Stan świadomości i wiedzy ekologicznej policjantów jest niewystarczający dla potrzeb sprawnego egzekwowania prawa o ochronie środowiska przyrodniczego.

III. Funkcjonariusze policji wobec środowiska prezentują postawy o charakterze konsumpcyjnym.

IV. Policja nie jest w pełni przygotowana do realizacji zadań z zakresu ochrony prawnej środowiska.

V. Celowe jest objęcie funkcjonariuszy policji szkoleniem w zakresie podstaw wiedzy o ochronie środowiska.

W celu uzyskania pełnych danych, służących merytorycznej weryfikacji postawionych hipotez, sformułowano wiele pytań badawczych:

1. Czy badani interesują się problematyką ochrony środowiska przyrodniczego podczas pełnienia służby, jak i poza nią?
2. Jaki poziom edukacji i świadomości środowiskowej wykazują w rzeczywistości polscy policjanci?
3. Czy szkolnictwo policyjne, a więc programy i sposób kształcenia, przygotowują policjantów do realizacji zadań z zakresu egzekwowania prawa chroniącego środowisko?
4. Czy polskie prawo wystarczająco chroni środowisko przyrodnicze?
5. Jak ankietowani postrzegają ekofilozoficzne przesłanki konieczności ochrony środowiska przyrodniczego?
6. W jakim stopniu upowszechnienie w społeczeństwie konsumpcyjnego stylu życia wpływa na postawy funkcjonariuszy prezentowane wobec środowiska przyrodniczego?

7. Czy zaangażowanie policji w działania na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego jest celowe i wystarczające do istniejących potrzeb?
8. Czy istnieje potrzeba powołania specjalistycznej formacji policyjnej w celu usprawnienia systemu ochrony środowiska przyrodniczego?

Badanie za pomocą kwestionariusza ankietowego przeprowadzono w 2001 roku na dużej grupie funkcjonariuszy policji liczącej 500 osób, co stanowi około 0,5% ogólnej liczby policjantów w kraju. Badaniu poddano 105 kobiet i 395 mężczyzn w wieku od 20 do 60 lat. Największy odsetek stanowiły osoby do czterdziestego roku życia. Staż służby respondentów był również zróżnicowany. Prawie 94% to policjanci mający do 20 lat służby. Była również jedna osoba legitymująca się czterdziestoletnim stażem. Poziom wykształcenia ogólnego w badanej grupie, z rozróżnieniem na płeć, wypadł równie interesująco. Ciekawym jest, że kobiet posiadających wyższe wykształcenie jest dwukrotnie więcej niż mężczyzn. W przypadku wykształcenia średniego dysproporcja ma charakter przeciwny i jeszcze wyższy stopień. Z badanych tylko jedna osoba posiadała wykształcenie zawodowe. Kwalifikacje zawodowe badanych funkcjonariuszy przedstawiały się następująco: absolwenci kursu podstawowego stanowili około 44%, podoficerskiego około 28%, aspiranckiego 11% i oficerskiego około 17%. Wśród kobiet znacznie wyższy był odsetek oficerów w stosunku do pozostałych. Respondenci pochodzili ze wszystkich rodzajów jednostek organizacyjnych policji, tj.: komisariatów, komend powiatowych, miejskich i wojewódzkich, komendy stołecznej i głównej oraz szkół policyjnych.

Analizując wyniki uzyskanych badań w celu zweryfikowania postawionych hipotez oraz udzielenia odpowiedzi na sformułowane pytania badawcze, rozpocznę od zainteresowań pozazawodowych funkcjonariuszy policji związanych ze środowiskiem przyrodniczym. Charakterystyczne jest to że mimo deklarowania przez kilkanaście procent badanych, iż uprawiają turystykę, wędkarstwo i łowiectwo, a więc mają kontakt z naturą, zainteresowanie przyrodą jest bardzo niskie. Dane liczbowe wyraźnie wskazują, że zainteresowania związane ze środowiskiem przyrodniczym są mało popularne wśród policjantów, gdyż dotyczą niespełna 6% badanej populacji. Wśród oficerów wskaźnik ten jest prawie dwukrotnie wyższy. Kobiety w znacznie mniejszym stopniu interesuje przyroda niż mężczyźni, co jest szczególnie widoczne w korpusie oficerskim.

Zgromadzone dane świadczą o niezbyt wysokim zainteresowaniu badanych problemami ochrony przyrody. W korpusie oficerskim nie jest to aż tak widoczne, ale wśród pozostałych prawie 53% deklaruje całkowity brak zainteresowania tematyką ochrony środowiska przyrodniczego.

Ponad połowa badanych ocenia, iż znaczenie stanu środowiska przyrodniczego dla jakości życia populacji ludzkiej jest zasadnicze, a 40%, że duże. Zastanowić może, że 2,5% ankietowanych ocenia ten wpływ jako nieznaczny.

Siedemdziesiąt osiem procent respondentów deklaruje, iż oni sami i ich najbliżsi odczuwają skutki degradacji środowiska przyrodniczego, przy czym wśród odczuwających jest tylko około 39% kobiet z wykształceniem wyższym. Odsetek odczuwających te skutki jest o 10% wyższy wśród oficerów. W badanej populacji niemal 22% stanowią osoby, które odpowiedziały, że nie odczuwają takich skutków, co częściowo może wynikać ze specyfiki terenu ich zamieszkania (obszary nie objęte zanieczyszczeniem środowiska), a także z niewiedzy tematycznej.

Okolo 22% ankietowanych deklarowało nieznajomość przykładów skutków degradacji środowiska, a niektórzy z nich pisali: „w miejscu mojego zamieszkania środowisko nie jest zdegradowane”. Wskaźnik ten jest zgodny z poprzednimi deklaracjami dotyczącymi osób nie odczuwających skutków degradacji środowiska. Najwięcej przykładów degradacji dotyczy zanieczyszczania wód powierzchniowych, powietrza oraz dewastacji lasów i terenów zielonych. Ponad 16% respondentów za skutki degradacji środowiska uważa jedynie pogorszenie się stanu zdrowia obejmującego przede wszystkim dzieci. Choroby, które najczęściej wymieniali, to „astma alergiczna dzieci” i „uczulenia dzieci”. Byli i tacy, którzy dość niekonwencjonalnie przedstawili odczuwalność skutków degradacji środowiska, ograniczając się do stwierdzenia „mieszkam na Śląsku, więc komentarz jest zbędny” albo „mieszkam w Zagłębiu”. Osoby zamieszkujące w wielkich miastach głównie mówiły o odczuwaniu smogu, o złej jakości wody pitnej, a także o schorzeniach będących ich powodem. Z kolei mieszkańcy najmniejszych miejscowości podali, że nie odczuwają skutków degradacji środowiska. Wynika z tego, że na sformułowanie odpowiedzi istotny wpływ ma miejsce zamieszkania. Wśród oficerów dwukrotnie wyższy, w stosunku do pozostałych, jest odsetek zwracających uwagę na nielegalne wysypiska śmieci. Jeden procent badanych nie podaje żadnych przykładów zniszczenia środowiska, mimo że na poprzednie pytanie, o odczuwanie skutków degradacji, odpowiedzieli twierdząco.

Dla badanych obce jest również znaczenie pojęcia „sozologia” oraz zakres zainteresowań tej nauki. Zaledwie 2% ankietowanych skojarzyło ją z ochroną przyrody, podczas gdy 98% z ochroną środowiska przyrodniczego mylnie wiąże wyłącznie ekologię. Nie jest widoczny jednoznaczny wpływ poziomu wykształcenia na rodzaj udzielonej odpowiedzi. Świadczy o tym wiele kwestionariuszy wypełnionych przez absolwentów wyższych uczelni rolniczych (a nawet wyższej szkoły ochrony środowiska), którzy za dyscyplinę naukową zajmującą się ochroną środowiska uważają wyłącznie ekologię. Podobnej odpowiedzi udzielili również absolwenci technikum ochrony środowiska.

Przeważająca większość badanych (około 62%) nisko oceniła poziom świadomości społecznej w Polsce w kwestii ochrony środowiska przyrodniczego. Tylko około 37% podaje, że poziom ten jest średni, a niewiele ponad 0,5% uważa go za wysoki.

Opracowując wypełnione kwestionariusze ankietowe można stwierdzić, że 70% funkcjonariuszy, objętych badaniem, nie zetknęło się z tematyką ochrony środowiska przyrodniczego podczas procesu szkolenia zawodowego w szkołach policji. Wpływ na tak wysoki odsetek mają uczestnicy kursu podstawowego, z których ponad 92% nie miało styczności z przedmiotową problematyką. Wśród aspirantów i oficerów stan ten jest odmienny, gdyż około połowa z nich deklaruje, iż uczestniczyła w zajęciach szkoleniowych, podczas których omawiano zagadnienia prawnej ochrony środowiska.

Ponad 77% ankietowanych funkcjonariuszy policji w swej praktyce zawodowej nie miało do czynienia z wykonawstwem zadań służbowych, związanych z egzekwowaniem przestrzegania przepisów o ochronie środowiska. Dane wykazały, że największą liczbę zadań tego typu respondenci wykonywali w jednostkach organizacyjnych szczebla podstawowego, tj. w komisariatach i komendach powiatowych. W zwalczaniu kłusownictwa brało udział 1,2% ankietowanych, w nadzorze nad postępowaniem z niebezpiecznymi odpadami 1,8%, w zwalczaniu niszczenia terenów zielonych 1,0%, w walce z nielegalnym wyrębem lasów 1,6%, w przeciwdziałaniu wypalaniu traw i ściernisk 0,8%, w zwalczaniu skażeń wód powietrza i gleby 8,2%, w likwidacji nielegalnych wysypisk śmieci 6%, a w zabezpieczaniu obszarów chronionych 1%.

Niewiele, bo tylko 28% respondentów, oceniła przepisy prawa o ochronie środowiska przyrodniczego w Polsce jako wystarczające, zaś zdecydowana większość funkcjonariuszy policji (70%) uważa tę ochronę za niewystarczającą. W korpusie oficerskim jeszcze mniej, bo tylko 27% ankietowanych uważa, że prawo chroni przyrodę właściwie.

Z danych ankietowych wynika, iż liczba funkcjonariuszy pozytywnie oceniających stosowanie prawa o ochronie środowiska w praktyce jest o połowę niższa od tych, którzy wcześniej ocenili system prawny jako wystarczający i wynosi zaledwie 13,8%, natomiast praktyczną stronę ochrony prawnej środowiska przyrodniczego negatywnie oceniło 85,4%.

Ekofilozoficzne przesłanki potrzeby ochrony środowiska przyrodniczego zawarte w konieczności zabezpieczenia warunków życia populacji ludzkiej, nakazów moralności i religii, umów międzynarodowych czy zachowania piękna i bogactwa środowiska dla przyszłych pokoleń znalazły potwierdzenie tylko u 6,8% ogółu badanych. Pozostali zakreślili w ankiecie konieczność zabezpieczenia warunków życia populacji ludzkiej lub potrzebę zachowania piękna i bogactwa środowiska dla przyszłych pokoleń albo udzielili obu tych odpowiedzi jednocześnie. Na uwagę zasługuje niemal identyczny odsetek udzielających każdej z powyższych odpowiedzi, zarówno wśród oficerów, jak i pozostałych. Dane liczbowe wskazują na to, że niemal niezauważalne dla funkcjonariuszy (7,8%) pozostają przesłanki wynikające z moralności i religii, a także z umów międzynarodowych.

Według funkcjonariuszy policji służby państwowe i społeczne zobowiązane do dbałości o egzekwowanie prawa, chroniącego środowisko naturalne, to: policja, państwowa inspekcja ochrony środowiska, straże miejskie, gminne, leśne i rybackie, administracja rządowa i samorządowa, prokuratury i sądy, straż pożarna, sanepid i inspekcja sanitarna, a także organizacje społeczne statutowo uczestniczące w ochronie przyrody. Policja stanowi najliczniej wymieniany rodzaj służby państwowej funkcjonujący w omawianej sferze, a mianowicie 50,8%. Zaledwie 21,8% respondentów zauważa rolę Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska, a jeszcze mniej, bo 11,4%, rolę organów administracji rządowej i samorządowej, zaś zupełnie śladowo – 3,8% potraktowano rolę sądów i prokuratur. Wśród organizacji społecznych, które w statutach posiadają zadania z zakresu ochrony przyrody, najczęściej wymieniano Ligę Ochrony Przyrody, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, Polski Związek Łowiecki, Polski Związek Wędkarski oraz organizacje ekologiczne. Na podkreślenie zasługuje to, że w kilku odpowiedziach na zadane pytanie pojawiły się sugestie ankietowanych dotyczące celowości powołania specjalistycznej formacji, zajmującej się egzekwowaniem prawa w zakresie ochrony środowiska, odpowiednio wyszkolonej i wyposażonej.

Służba państwowa, która powinna sprawować wiodącą rolę w egzekwowaniu prawa o ochronie środowiska, to według 22,8% badanych Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska, zaś niespełna 19% widzi w tej roli Policję. Prawie 10% badanych wymieniło inne służby, wśród których znalazły się Sanepid i Państwowa Inspekcja Sanitarna, a także straż graniczna, straż pożarna, a nawet obrona cywilna. Należy zwrócić uwagę, iż 23,2% respondentów nie potrafiło udzielić żadnej odpowiedzi na to pytanie, nie wpisując nic lub też pisząc „nie wiem”, „nie potrafię odpowiedzieć”. Widoczne są rozbieżności wskazań między osobami z wyższym wykształceniem, przynależącymi do korpusu oficerskiego, a pozostałymi o takim wykształceniu. Ci ostatni wskazują przede wszystkim na Policję, zaś oficerowie – na Państwową Inspekcję Ochrony Środowiska. Zestawienie danych z powyższej analizy pozwala przypuszczać, że jedną z przyczyn takiej gradacji służb państwowych może być brak wiedzy zarówno o składzie środowiska przyrodniczego, jak i kompetencjach poszczególnych służb oraz znajomości prawa o ochronie przyrody. Inspekcja ochrony środowiska, w nazwie której wyeksponowano element „ochrona środowiska”, kojarzy się wprost z wiodącą rolą w procesie ochrony środowiska przyrodniczego.

Celowość powołania w Polsce specjalnej formacji policyjnej, przeznaczonej do kompleksowego nadzoru nad przestrzeganiem prawa o ochronie środowiska naturalnego, deklarowało 50,8% ankietowanych, negatywnie opowiedziało się 46,8%, a 2,4% nie udzieliło żadnej odpowiedzi. Wśród załóg komend miejskich i wojewódzkich rysuje się dość wyraźna

tendencja poparcia dla idei powołania nowej formacji, w szkołach policji przeważają przeciwnicy takiego rozwiązania, zaś w najliczniej reprezentowanych komisariatach odsetek zwolenników jest wyższy o 6% niż odsetek przeciwników. Pomysł popiera o 3,5% więcej osób z wyższym wykształceniem.

Ocena stopnia zaangażowania policji w działania na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego przedstawia się następująco: jako niewielki stopień ocenia aż 85,2%, wystarczający 14,4%, a duży tylko 0,2% badanych. W kwestii tej nie zabrało głosu 0,2% respondentów. Należy zwrócić uwagę na to, że najwyższy odsetek zwolenników takiej oceny występuje wśród respondentów z wyższym wykształceniem.

Poziom wiedzy funkcjonariuszy policji potrzebnej do skutecznego przeciwdziałania degradacji środowiska przyrodniczego według 75,2% badanych jest niedostateczny, co wskazuje na ich surową ocenę, według 21,4% na wystarczający, a na dobry tylko 2%. Najwyższy odsetek negatywnej oceny poziomu wiedzy występuje u osób z wyższym wykształceniem i wynosi aż 78,6%.

Jeżeli chodzi o celowość angażowania się policji w działania na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego, to 70,2% ogółu badanych uważa je za celowe, a 27,8% za niecelowe, natomiast 2% nie udzieliło żadnej odpowiedzi. Wśród osób z wyższym wykształceniem odsetek zwolenników tego zaangażowania jest o 12% większy, niż u posiadających średnie wykształcenie.

Według ankietowanych policjantów elementy środowiska przyrodniczego, które powinny być chronione w pierwszej kolejności, to: woda – 93,0%, w dalszej kolejności atmosfera – 86,6%, lasy – 61,2%, gleby – 49,4%. Zdaniem 39,8% ankietowanych chronione powinny być powszechnie znane zwierzęta, a według 27,4% – rośliny. Na pozostałe składniki środowiska przyrodniczego (np. walory krajobrazu, zasoby naturalne, ukształtowanie terenu) wskazywali jedynie nieliczni, których odsetek nie przekraczał ogólnie 4%. Do składników środowiska niewielka część badanych zaliczyła zdrowie człowieka (1,8%), żywność (0,8%), a także łąki i użytki rolne (2%).

Poziom własnej wiedzy na temat ochrony środowiska 36,4% badanych oceniło jako niski, 58,6% jako średni, a niespełna 4% jako wysoki. Na wielkość poziomu średniego ma wpływ przede wszystkim dość wysoka samoocena osób z wyższym wykształceniem, w szczególności oficerów – 69%.

Wśród najczęściej spotykanych w praktyce policyjnej naruszeń prawa o ochronie środowiska przyrodniczego ankietowani wymienili przede wszystkim: zanieczyszczenie wód i gleb ściekami (53%), nielegalne wysypiska śmieci (41,4%), nielegalny wyrąb drzew w lesie i kradzież drewna (32,8%), zanieczyszczenie powietrza (25%), kłusownictwo (18,8%), niewłaściwe składo-



wanie i postępowanie z toksycznymi odpadami (14,6%), niszczenie zieleni na terenach chronionych (9%), wypalanie traw i ściernisk (6,2%), zaśmiecianie otoczenia (7,8%), pożary (3,4%), przewóz materiałów niebezpiecznych (3,0%), znęcanie się nad zwierzętami (2,8%), samowola budowlana (1,6%), nielegalne pozyskiwanie kopalin (1,2%), nieprzestrzeganie zakazu wjazdu do lasów (1,2%), nadmierny poziom hałasu (1%), skażenie radioaktywne (0,8%), emisja przykrych zapachów (0,6%), a także załatwianie potrzeb fizjologicznych w miejscach nie przeznaczonych do tego (0,4%). Zwraca uwagę duży procent osób badanych (18%), którzy nie udzielili żadnej odpowiedzi. Wynika to najprawdopodobniej z braku wiedzy w tym zakresie, co zresztą stwierdzają sami ankietowani, dokonując wpisów o treści „nie wiem” albo „nie spotkałem się”.

Przedstawiona pokrótce analiza danych zgromadzonych z kwestionariuszy ankietowych pozwoliła udzielić odpowiedzi na postawione wcześniej pytania badawcze:

1. W populacji objętej badaniem brak widocznych oznak potwierdzających deklarowanie szerszych zainteresowań problematyką ochrony środowiska, zarówno podczas służby, jak i poza nią.
2. Brak orientacji w podstawowych zagadnieniach z zakresu składu środowiska naturalnego, trudności z udzieleniem odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu ankietowym, a także oceny samych ankietowanych wskazują na to, że ich wiedza o środowisku i świadomość nie są wystarczające do rozwiązywania problemów środowiskowych wynikających z konieczności egzekwowania przepisów chroniących przyrodę.
3. Szkolnictwo policyjne nie dostarcza funkcjonariuszom wiedzy niezbędnej do realizacji zadań służbowych z zakresu ochrony środowiska.
4. Przepisy polskiego prawa stwarzają dość dobre warunki dla prawnej ochrony środowiska przyrodniczego, lecz nie jest ono w pełni wdrażane i egzekwowane, co sprawia, że ochrona prawna w całości postrzegana jest jako niedostateczna.
5. Funkcjonariusze, w przeważającej większości, uważają, iż jedyną przesłanką konieczności ochrony środowiska jest potrzeba zapewnienia warunków życia populacji ludzkiej.
6. Społeczne upowszechnienie konsumpcyjnego stylu życia w istotny sposób wpływa na stosunek funkcjonariuszy policji do przyrody.
7. Wyniki badań jednoznacznie wskazują, że większość respondentów uznaje celowość działania policji na rzecz egzekwowania prawa o ochronie środowiska, oceniając jednocześnie stopień obecnego zaangażowania policji w tym procesie jako niski.
8. Większość badanych wyraziła pogląd, iż uzasadnione i celowe byłoby powołanie w Polsce specjalistycznej formacji policyjnej, która przejęłaby kompleksowy nadzór nad egzekwowaniem prawa o ochronie przyrody.

Odpowiedzi na pytania badawcze pozwoliły na dokonanie weryfikacji hipotez przyjętych dla niniejszego opracowania:

I. Polskie regulacje prawne w dziedzinie ochrony środowiska przyrodniczego oceniane są jako niewystarczające, zarówno w aspekcie legislacyjnym, jak i wykonawczym.

II. Stan wiedzy o środowisku przyrodniczym, orientacja i świadomość środowiskowa funkcjonariuszy policji jest niewystarczająca, by sprawnie egzekwować prawo o ochronie przyrody.

III. Stosunek funkcjonariuszy policji do środowiska przyrodniczego cechują postawy o charakterze konsumpcyjnym, stanowiące efekt upowszechniania się w społeczeństwie konsumpcyjnego stylu życia.

IV. Policja nie jest odpowiednio przygotowana do realizacji zadań z zakresu ochrony prawnej środowiska przede wszystkim ze względu na brak właściwego przeszkolenia funkcjonariuszy.

V. Dla poprawy stanu faktycznej ochrony prawnej środowiska przyrodniczego celowe jest, w ramach procesu szkolenia i doskonalenia zawodowego, objęcie funkcjonariuszy policji dokształcaniem w celu kompensacji braków wiedzy z zakresu ochrony przyrody powstałych na poprzednich etapach edukacji szkolnej i akademickiej.

Hipoteza pierwsza została zweryfikowana negatywnie, gdyż funkcjonariusze objęci badaniem negatywnie ocenili oba aspekty ochrony prawnej środowiska, zarówno legislacyjny, jak i wykonawczy.

Poziom orientacji w problematyce ochrony środowiska przyrodniczego należy ocenić jako niewystarczający dla potrzeb prawidłowej realizacji zadań służbowych policji w tym zakresie. Funkcjonariusze, którym brak podstawowej wiedzy przedmiotowej, nie są w stanie podołać wyzwaniom, wynikającym choćby z konieczności prawidłowego zakwalifikowania prawnego zaobserwowanych lub zgłoszonych przez obywateli zdarzeń w środowisku przyrodniczym. Rozstrzygnięcie, czy zdarzenie posiada ustawowe znamiona przestępstwa lub wykroczenia w przypadku czynów na szkodę przyrody wymaga nie tylko podstawowej wiedzy prawnej, ale również sozologicznej, której nie należy utożsamiać z wiedzą na poziomie akademickim, lecz raczej z dobrą orientacją.

Orientacji przedmiotowej nie można sprowadzać do znajomości nomenklatury fachowej, dlatego np. fakt, że w badawczej próbie nieznanne jest pojęcie sozologii nie świadczy o niczym więcej. Pojęcie to, wprowadzone przed 38 laty, nie zostało upowszechnione, natomiast termin „ekologia” – tak.

Oceniając poziom wiedzy oraz świadomość funkcjonariuszy policji w dziedzinie środowiska przyrodniczego, należy uwzględnić wpływ wszystkich czynników, które oddziaływały i oddziałują na całe społeczeństwo. Tak jak w przypadku innych grup zawodowych, aktualny stan świadomości środowiskowej policjantów jest skutkiem niedoskonałości

procesów edukacyjnych na wszystkich poziomach, ich niskiej jakości i efektywności.

Efektom stwierdzonych u funkcjonariuszy policji braków najpotrzebniejszej wiedzy o środowisku jest nieświadomość jego roli, bagatelizowanie przypadków działania na jego szkodę, a także niezajomość poszczególnych elementów składających się na środowisko.

Kolejnym wnioskiem wynikającym z danych statystycznych jest zauważalna u respondentów tendencja zwalniania policji od wszelkich obowiązków wynikających z prawa o ochronie przyrody. Należy stwierdzić, że przyczyną tego zjawiska jest obowiązek realizacji przez policję dużego zakresu zadań, których liczba stale rośnie. Stan taki powoduje u funkcjonariuszy policji powstanie swoistego odruchu obronnego przed obciążeniem następnymi, dodatkowymi obowiązkami. Ta niechęć w połączeniu z niedostatkiem wiedzy o środowisku, stwierdzonym u badanych podczas wypełniania kwestionariusza ankietowego, przyczynił się do licznego wyrażenia przez respondentów swego poparcia powołania nowej, specjalistycznej formacji policyjnej, która przejęłaby zadania ochrony środowiska przyrodniczego.

Policja, obok innych służb państwowych, stanowi jeden z elementów wykonawczych ustanowionego prawa, dlatego poprawa sprawności jej działania może się przyczynić do lepszego egzekwowania tego prawa w praktyce. Dla osiągnięcia takiego celu niezbędnym wydaje się właściwe przygotowanie stanów osobowych jednostek policji do realizacji pełnego zakresu zadań na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego. Oczywista jest kwestia potrzeby wzbogacenia systemu szkolenia i doskonalenia zawodowego policjantów o zagadnienia z zakresu sozologii. Uzupelnienie przeszkolenia funkcjonariuszy o zagadnienia ochrony środowiska powinno sprowadzać się do wyposażenia w niezbędną wiedzę podstawową, przy jednoczesnym inspirowaniu szkolonych do samodzielnego zainteresowania się przyrodą. Szkoleniu musi towarzyszyć świadomość przesłanek, z których wynika konieczność ochrony środowiska, a także zdecydowane przeciwstawianie się postawom konsumpcyjnym wobec przyrody jako niemoralnym i nieetycznym zawodowo.

W celu trwałego wzbogacenia systemu szkolenia i doskonalenia zawodowego policji o zagadnienia podstaw sozologii nie wystarczy jednak dodanie kilku punktów do programów szkolenia oraz zaplanowanie na ten cel odpowiedniej ilości zajęć. Konieczne jest do tego przede wszystkim odpowiednie przygotowanie kadry dydaktycznej szkół policji i wykładowców w jednostkach terenowych. Trzeba przy tym pamiętać, że zadania dotyczące omawianych działów szkolenia będą polegać na kompensowaniu braków wiedzy, zsumowanych ze wszystkich poprzednich etapów edukacji szkolnej i akademickiej. Z przeprowadzonych badań wynika, że obecnie brakuje w policji kadry mogącej sprostać takiemu wyzwaniu.

Szkolenie ogółu funkcjonariuszy policji w zakresie ochrony przyrody powinno odbywać się dwutorowo: we wszystkich typach szkół policji podczas prowadzonych tam kursów oraz w jednostkach terenowych, przy wykorzystaniu dotychczas stosowanych procedur szkoleniowych.

W sytuacji, gdy stan środowiska przyrodniczego ulega ciąglemu pogarszaniu, a liczba zagrożeń stale wzrasta w najlepiej pojętym interesie społeczeństwa jest poprawa skuteczności egzekwowania prawa o ochronie środowiska. Nie należy zakładać, że przeszkolenie polskich policjantów w zakresie podstaw zoologii spowoduje natychmiastową i znaczącą poprawę stanu środowiska. W szerszym jednak kontekście i w dłuższej perspektywie czasowej, zarówno ze względów ekonomicznych, jak i społecznych, a także politycznych (aspirowanie do członkostwa w Unii Europejskiej), każde, nawet niewielkie przyczynienie się do poprawy skuteczności realizowania ochrony środowiska przyrodniczego należy traktować jako istotne i cenne.